



18 nauczycieli naszej szkoły wzięło udział w międzynarodowym szkoleniu w Portugalii finansowanym ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój.

Głównym motywem szkolenia były nowoczesność i innowacyjność. Celem kursu było zapoznanie uczestników mobilności z narzędziami i metodami pozwalającymi na odejście od schematów nauczania opartych na kredzie i tablicy na rzecz kształcenia aktywizującego, wyzwającego samodzielność i inicjatywę w dostrzeganiu, formułowaniu i rozwiązywaniu problemów.

Szkolenie odbyło się w trzech sekcjach:

- 1). „ICT as a tool for intercultural and media education” - ICT jako narzędzie edukacji kulturowej i medialnej - dla nauczycieli języków obcych i geografii,
- 2). “Digital media in intercultural education” - Media cyfrowe w edukacji międzykulturowej - dla nauczycieli dla nauczycieli muzyki, historii, wychowania fizycznego, języków włoskiego i francuskiego,
- 3). “Stimulating creativity and innovation” - Pobudzanie kreatywności i innowacji - dla nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej, szkoły podstawowej i kadry kierowniczej.

W każdej sekcji nauczyciele pracowali w grupach międzynarodowych. Ogromnym wyzwaniem stało się dla nas praktyczne wykorzystanie umiejętności językowych zdobytych na kilka miesięcy przed wyjazdem. Musieliśmy pokonać zarówno nieśmiałość, jak i barierę językową. Na kursach poruszone zostały takie zagadnienia jak: komputer jako narzędzie w nauczaniu i uczeniu się, rozumienie kultury w czasach globalizacji, zarządzanie różnorodnością kulturową w edukacji, kreatywność i innowacja w klasie, aktywne strategie uczenia się wzmacniające umiejętności cyfrowe, koncepcja Future Classroom, Flipped Classroom - metoda odwróconej klasy, koncepcja edukacyjna STEAM (Science, Technology, Engineering, Arts, and Math czyli podejście interdyscyplinarne zachęcające do eksperymentowania), holistyczne podejście do

edukacji, poznanie i praktyczne wykorzystanie takich narzędzi jak: Mentimeter, Kahoot, SurveyMonkey, ActiveInspire, Socrative, Popplet, QR codes, Canva i innych.

W ramach szkolenia odwiedziliśmy szkołę Quinta do Conde, która rzuca wyzwanie tradycyjnemu pojęciu edukacji i powszechnemu na świecie modelowi uczenia.

Samoświadomość i doświadczenie są kluczowe w procesie uczenia, skoncentrowane wokół uczącego się, na jego cechach i przejściu z heteronomii do autonomii. W tym innowacyjnym modelu szkoły nie ma podziału na klasy czy grupy, uczniowie pracują realizując projekty interdyscyplinarne. W ten sposób, przechodząc przez różne etapy uczą się szacunku do innych oraz wartości samodzielności w trakcie procesu nauki. To wszystko dzieje się z pomocą i wiedzą nauczycieli - tutorów.

Uczniowie mają tu możliwość pracy w specjalnie przygotowanej sali zwanej Future Classroom. Sala ta podzielona jest na sześć różnych stref. Każda z nich wyodrębnia charakterystyczne obszary uczenia się i nauczania oznaczona jest innym kolorem. Pierwszą strefą jest strefa badawcza - Investigate. Strefa tworzenia - Create pozwala uczniom planować, projektować i tworzyć własne prace.

Do prezentacji swoich prac uczniowie potrzebują innego zestawu narzędzi, które znajdują się w strefie prezentacji Present. W strefie interakcji Interact nauka obejmuje zarówno aktywne zaangażowanie nauczycieli, jak i uczniów. W strefie wymiany Exchange uczniowie uczą się komunikacji i współpracy z innymi. Strefa rozwoju Develop to przestrzeń do autorefleksji i nieformalnej nauki. Uczniowie mogą pracować samodzielnie w swoim własnym tempie, zarówno w szkole, jak i w domu. Future Classroom pozwala zmieniać tradycyjne sale lekcyjne i wspierać wprowadzanie nowych stylów uczenia się i nauczania przy pomocy nowoczesnych technologii. Elastyczne, przenośne meble wspierają tę koncepcję.

Mieliśmy również okazję poznać najpiękniejsze miejsca Portugalii. Pierwszym z nich była Sesimbra - rybacka miejscowość słynąca z czarnego miecznika, tuńczyka i dorady. To właśnie tu, nad brzegiem oceanu znajdował się nasz hotel. Zwiedziliśmy również Sintrę - wspaniałe portugalskie miasteczko, położone wśród wzgórz Serra de Sintra pełne pałaców i ogrodów. Lizbona oczarowała nas Klasztorem Hieronimitów. To arcydzieło sztuki manuelińskiej z XVI w. z bogato zdobionymi portalami, krużgankami i sklepieniami oraz refektarzem, wyłożonym świetnie zachowanymi płytkami azulejos. Santa Maria de Belém – zachodnia dzielnica Lizbony, położona w pobliżu ujścia Tagu do Oceanu Atlantyckiego, wieża Belém, strzegąca przed wiekami wejścia do portu również przykuły naszą uwagę. Wieża jest symbolem najlepszego w dziejach Portugalii wieku Wielkich Odkryć Geograficznych i ówczesnej potęgi militarnej państwa. Historyczne znaczenie podróży portugalskich żeglarzy i odkryć geograficznych przypomina stojący na nabrzeżu pomnik w kształcie dziobu statku, na którym przedstawieni są wszyscy główni bohaterowie tych odkryć jak Henryk Żeglarz, Vasco da Gama czy Magellan. Będąc w Portugalii trzeba skosztować oryginalne Pasteis de Belém, najpopularniejsze portugalskie ciasteczka. Są to delikatne, kruche ciastka w kształcie babeczek. To właśnie w dzielnicy Belem narodziły się te słynne ciasteczka/babeczki, a fabryka je produkująca, ulokowana jest tuż obok Klasztoru Hieronimitów, i sprzedaje ciasteczka Pasteis de Belem od 1837 roku.

W najstarszej lizbońskiej dzielnicy Alfamie, w jednej z tawern mogliśmy posłuchać fado – miejscowej odmiany bluesa. W swoich interpretacjach wykonawcy nadają utworom

niesłyszany ładunek emocjonalny. Zauroczyliśmy się również małą wioską rybacką Nazare, która jest znana na całym świecie z pięknej plaży i największych fal. Byliśmy również w Fatimie – miejscu kultu Maryjnego, gdzie mogliśmy oddać się refleksji.

Cabo da Roca – najdalej wysunięty na zachód przylądek Europy przeraził i zachwycił nas jednocześnie. Dziki, skalisty przylądek ma wysokość około 150 metrów. Znajduje się tam latarnia morska i platforma widokowa, z krzyżem i wyrytymi współrzędnymi geograficznymi. Ostatnim miasteczkiem, które mieliśmy okazję zobaczyć, było Obidos. Jest to małe, zwarte miasteczko, które zachwyca od pierwszego kroku po przekroczeniu murów. Uliczki skąpane w kwiatkach, budynki pomalowane w kolorach żółtym, niebieskim i białym, sklepiki, restauracje, kościoły i zamek.

Dlaczego było warto wziąć udział w mobilności?

Niewątpliwą wartością jest zmierzenie się z własnymi słabościami i obawami, nabycie umiejętności komunikacji i współpracy w środowisku zróżnicowanym pod względem językowym i kulturowym, pogłębienie u wszystkich odbiorców projektu postaw otwartości, szacunku i tolerancji dla innych osób.

Anna Chabińska-Węgrecka
Koordynator projektu











